

Zofia Muszel

Moje wspomnienia

Przegląd Pruszkowski nr spec., 51-52

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Moje wspomnienia

Do Pruszkowskiego Towarzystwa Kulturalno-Naukowego należą już 25 lat. Prezesem Towarzystwa jest Pani Irena Horban. Dzięki niej i Zarządowi organizowane są spotkania z ciekawymi ludźmi, wykładowcami, którzy mówią nam między innymi o wielkich Polakach, o zrywach wolnościowych, które miały wpływ na zachowanie świadomości narodowej i zachowanie pamięci o tym, że jesteśmy Polakami i musimy dążyć do odzyskania niepodległości.

Często, na naszą prośbę, wykłady, lub ich streszczenia, umieszczane są w „Przeglądzie Pruszkowskim”, którego redaktorem jest Pani Prezes.

W „Przeglądzie” mamy także poezję. Wśród poetów znajdujemy nie tylko sławne nazwiska – często pod wierszem widnieje imię i nazwisko mieszkańca Pruszkowa, naszego Przyjaciela...

Uroku temu wydawnictwu dodają wspaniałe rysunki wiceprezesa Zarządu, architekta, Pana Jerzego Blancarda.

Dzięki staraniom Pani Prezes i życzliwości Pana Prezydenta spotykamy się na uroczystościach z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy – są zawsze z nami członkowie ŚZZAK, sybiracy, przedstawiciele SPK, Koła Niewidomych. Miłymi gośćmi są przedstawiciele Starostwa, Miasta, MOK-u, Domów Kultury. Obecność przedstawicieli naszych władz jest dla nas bardzo ważna – świadczy o ich przychylności dla naszego Towarzystwa.

Po błogosławieństwie kapłana składamy sobie życzenia, jemy smaczny posiłek, słuchamy zaproszonych artystów, często wraz z nimi śpiewamy.

Byliśmy na kilku wycieczkach. Na mnie duże wrażenie zrobił Lwów. Wraz z harcerzami zwiedzaliśmy miejsca związane z historią Polski, byliśmy w miejscu, w którym Niemcy dokonali mordu na polskich profesorach, szukaliśmy śladów Wieniawy-Długoszowskiego.



Moim marzeniem, które udało mi się spełnić, było złożenie kwiatów i zapalenie znicza na grobie ulubionej poetki i pisarki Marii Konopnickiej, która z innymi wielkimi Polakami spoczęła na cmentarzu Łyczakowskim.

Członkowie naszego Towarzystwa biorą udział w uroczystościach narodowych, które są wyrazem naszego lokalnego patriotyzmu i pamięci o tych, którzy żyli przed nami, którym zawdzięczamy naszą wolność. Towarzyszą nam zawsze harcerze z Hufca im. Andrzeja Romockiego „Morro” – ich zaangażowanie upewnia nas, że zostawiamy godnych następców.

Cieszę się, że został podpisany akt przekazania tradycji i dobroku Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej koła nr 6 – Pruszków harcerzom z Hufca ZHP – Pruszków.

Wyrażam wdzięczność Zarządowi i Pani Prezes za działalność w PTK-N i jej pracę przy redagowaniu „Przeglądu Pruszkowskiego”.